

Policjanci ostrzegają przed kolizjami ze zwierzętami

W ciągu ostatniego tygodnia na drogach powiatu bieszczadzkiego doszło do kilku zdarzeń drogowych z udziałem zwierząt, Policja radzi, jak się zachować w takich przypadkach.

Kolizja samochodu z przebiegającą przez drogę sarną, dzikiem czy jeleniem może okazać się katastrofalna nie tylko dla kierowcy i jego samochodu, ale także dla dzikiej zwierzyny. Drogi powiatu bieszczadzkiego często prowadzą przez lasy. W ostatnim tygodniu doszło do 2 kolizji ze zwierzętami.

W miejscowości Procisne kierowca opla najechał na wbiegającego na jezdnię jelenia, a w Ustrzykach Dolnych na ul. Jasień pod fiata wbiegła sarna. Zwierzęta nie przeżyły a samochody zostały poważnie uszkodzone.

Policja przypomina!

Kierowca musi być zawsze przygotowany na ewentualne wtargnięcie dzikiego zwierzęcia, szczególnie nocą, kiedy wabione blaskiem świateł zwierzęta wychodzą z przydrożnych lasów. Kierujący powinien przede wszystkim zachować odpowiednią prędkość, a w razie potrzeby może użyć sygnału świetlnego lub dźwiękowego. Na szczególną uwagę zasługuje znak "Dzikie zwierzęta". Ostrzega kierowcę, że ryzyko wbiegnięcia dzikiej zwierzyny na drogę jest większe niż w innych miejscach. Pamiętajmy jednak, że znaki drogowe spełniają swoją rolę tylko wtedy, gdy ludzie są czujni i kierują się rozsądkiem.

W przypadku kolizji drogowej z udziałem zwierzęcia poszkodowany właściciel pojazdu powinien dążyć do ustalenia właściciela zwierzęcia. W myśl art. 431 kodeksu cywilnego właściciel zwierzęcia ponosi odpowiedzialność za wyrządzoną szkodę. Gdy jest nim np. rolnik, który powinien zabezpieczyć inwentarz przed wtargnięciem na drogę, szkodę pokrywa się z obowiązkowego ubezpieczenia OC rolników. Natomiast w przypadku kolizji z udziałem zwierząt łownych, to zgodnie z art. 46 ustawy Prawo Łowieckie można domagać się odszkodowania od dzierżawców obwodów łowieckich (kół łowieckich) lub zarządców obwodów łowieckich (w przypadku niewydzierżawionego obwodu) wyłącznie wtedy, gdy szkoda powstała w związku z wykonywaniem polowania.

Obowiązek usunięcia tuszy zwierząt, które zginęły w zderzeniu z pojazdami, spoczywa na służbie zarządcy drogi. W przypadku dróg krajowych jest to Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, dróg wojewódzkich - zarząd województwa, dróg powiatowych - zarząd powiatu, a w przypadku dróg gminnych - wójt, burmistrz i prezydent miasta.

Właściciel zwierzęcia, które znalazło się bez opieki na drodze publicznej, niezależnie od odpowiedzialności cywilnej może ponieść także odpowiedzialność za wykroczenie a nawet przestępstwo, jeżeli zachowanie zwierzęcia doprowadzi do szkody w mieniu lub uszczerbku na zdrowiu lub utraty życia przez człowieka.

Źródło: KPP Lesko

Skomentuj to na FORUM DYSKUSYJNYM Wydawca

portalu

ustrzyki.pl

nie

ponosi

odpowiedzialności

za

treść

komentarzy

zamieszczanych

przez

użytkowników. Osoby

zamieszczające

wypowiedzi

naruszające

prawo

lub

prawem

chronione

dobra

osób

trzecich

mogą

ponieść

z

tego

tytułu

odpowiedzialność

karną

lub

cywilną.